

POSTANOWIENIE

Dnia 20 kwietnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący)

SSN Andrzej Wróbel (sprawozdawca)

SSA Ewa Stefańska

w sprawie ze skargi R. C.

na przewlekłość postępowania Sądu Apelacyjnego w (...)

w sprawie I ACa (...),

z udziałem Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Apelacyjnego w (...)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 20 kwietnia 2017 r.,

1. oddala skargę,

**2. przyznaje adwokatowi Z. L. od Skarbu Państwa (Sąd
Apelacyjny w (...)) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej
udzielonej przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu kwotę
240 (dwieście czterdzieści) zł powiększoną o obowiązującą
stawkę podatku od towarów i usług.**

UZASADNIENIE

R. C., reprezentowany przez adwokata Z. L., pismem z dnia 1 grudnia 2016 r. wniósł do Sądu Najwyższego skargę na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, domagając się: 1) stwierdzenia przewlekłości postępowania przed Sądem Apelacyjnym w (...) w sprawie o sygn. akt: I ACa (...), 2) zobowiązania Sądu Apelacyjnego w (...) do rozpoznania niniejszej sprawy w terminie 3 miesięcy od rozpoznania skargi, 3)

przyznanie od Skarbu Państwa na rzecz skarżącego R. C. kwoty 10.000,00 złotych, 4) zasądzenia od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w (...) na rzecz kancelarii adwokackiej w R. adwokata z urzędu Z. L. kosztów zastępstwa adwokackiego z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej ani w całości ani w części przez R. C. według norm przepisanych, 5) zwolnienia skarżącego R. C. z opłaty stałej od niniejszej skargi w całości.

W uzasadnieniu skargi podniesiono, że w dniu 23 grudnia 2015 r. wniesiono apelację od wyroku Sądu Okręgowego w R. z dnia 2 grudnia 2015 r. do Sądu Apelacyjnego w (...), w której do „dnia dzisiejszego” nie została wyznaczona rozprawa apelacyjna. W ocenie skarżącego w niniejszej sprawie doszło tym samym do rażącego naruszenia jego prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Skarżący R. C. jest przekonany, że Sąd Apelacyjny w (...) „narusza jego prawa, gdyż rozpoznanie sprawy apelacyjnej o sygn. akt: I ACa (...) trwa bardzo długo”, zdecydowanie dłużej, niż jest to konieczne dla wyjaśnienia tych okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne dla jej rozstrzygnięcia.

Prezes Sądu Apelacyjnego w (...) w piśmie z 15 marca 2017 r. zgłosił udział w sprawie na podstawie art. 10 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. z 2004 r. Nr 179, poz. 1843 ze zm.), i wniósł o odrzucenie skargi, względnie oddalenie skargi ze względu na jej bezzasadność.

W ocenie Prezesa Sądu Apelacyjnego skarga, na podstawie art. 9 ust. 1 powołanej ustawy, podlegać winna odrzuceniu bez wzywania do uzupełnienia jej braków, jako niespełniająca wymagań przewidzianych w art. 6 ust. 2 ustawy. Ograniczenie się w skardze wyłącznie do przytoczenia czasokresu trwania postępowania przed Sądem Apelacyjnym w (...), które miało być prowadzone przewlekłe, jak można tylko domyślać się w oparciu o treść skargi, zresztą już od daty zaskarżenia przez powoda apelacją wyroku Sądu Okręgowego w R. z dnia 2 grudnia 2015 r., sygn. Akt C (...), nie spełnia wymogu „przytoczenia okoliczności uzasadniających żądanie”, o których mowa w art. 6 ust. 2 pkt 2 powoływanej wyżej ustawy.

W przypadku braku podzielenia stanowiska o istnieniu podstaw do odrzucenia skargi na przewlekłość postępowania w sprawie o sygnaturze I ACa (...), skarga winna – zdaniem Prezesa Sądu Apelacyjnego - zostać oddalona. Nie można zgodzić się ze stanowiskiem skarżącego, iż sprawa na etapie postępowania apelacyjnego była rozpoznawana opieszale, zwłaszcza że okres prowadzenia tego postępowania datuje się najwcześniej od dnia przedstawienia akt sprawy o sygnaturze I C (...) przez Sąd Okręgowy w R. wraz z apelacją w dniu 30 marca 2016 r. W tym okresie były dokonywane niezbędne czynności sądowe, w tym te związane z wnioskami skarżącego i jego pełnomocnika oraz, jeszcze przed datą złożenia skargi na przewlekłość postępowania, wydane zostało przez przewodniczącego wydziału zarządzenie o wyznaczeniu rozprawy apelacyjnej. Rozprawa wyznaczona została na dzień 18 stycznia 2017 r., stosownie do kolejności wpływu spraw apelacyjnych do Sądu Apelacyjnego. Wprawdzie sprawa nie została zakończona na posiedzeniu w tym dniu wydaniem wyroku sądu II instancji, lecz było to wyłącznie konsekwencją - wskazywanej także w apelacji skarżącego - potrzeby uzupełnienia postępowania dowodowego (art. 382 k.p.c.).

Prezes Sądu Apelacyjnego wskazał, że w okresie objętym skargą na przewlekłość postępowania Sądu Apelacyjnego, tj. od 30 marca 2016 r. do złożenia skargi na przewlekłość postępowania, podejmowane były również na bieżąco czynności związane z rozpoznawaniem sukcesywnie składanych wniosków skarżącego. We wskazanym czasie nie występowała zatem sytuacja zaniechania dokonania konkretnych czynności sądowych, podjęcia ich z nieuzasadnioną zwłoką lub dokonania wadliwie, co wskazywałoby na przewlekłość postępowania w sprawie.

W ocenie Prezesa Sądu Apelacyjnego, nie może natomiast zostać potraktowane jako przejaw naruszenia prawa skarżącego do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki wyznaczenie terminu posiedzenia w sprawie po upływie okresu dziewięciomiesięcznego od daty rejestracji spraw. Takie terminy oczekiwania na rozpoznanie sprawy przez sądy drugiej instancji, w tym sądy apelacyjne nie tylko nie odbiegają od akceptowanego czasokresu rozpoznawania spraw tej kategorii, ale w wypadku Sądu Apelacyjnego w (...) są usprawiedliwione wysokością wpływu spraw oraz obsadą orzecniczą

wydziału cywilnego w okresie kilku ostatnich lat. Przewlekłość postępowania występuje bowiem wyłącznie wtedy, gdy pomimo realnych możliwości prawidłowego prowadzenia postępowania, postępowanie to na skutek nieuprawnionych działań lub zaniechań sądu „przewleka się”, a stan ten utrzymuje się. Prawo do wniesienia skargi na przewlekłość postępowania przysługuje wprawdzie, jeżeli w ocenie strony postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia sprawy, jednak subiektywne przekonanie strony ma znaczenie tylko dla samego wniesienia skargi. Nie przesądza ono natomiast o jej zasadności, w tym zakresie bowiem decyzję podejmuje sąd orzekający. Nie każda zwłoka może być zatem przyczyną stwierdzenia przewlekłości, lecz jedynie zwłoka nieuzasadniona.

Zdaniem Prezesa Sądu Apelacyjnego, należy się odwołać w takim wypadku również do wiedzy wynikającej z praktyki, orzecnictw sądów lub przeciętnej długości postępowania w podobnych sprawach. „Przewlekłość” jest bowiem pojęciem mówiącym, że jakieś zdarzenie czy stany są nadmiernie rozciągnięte w czasie, rozwleczone i przedłużają się. Jest to pojęcie względne, a zatem zawsze musi być odnoszone do konkretnych realiów i podjętego trybu postępowania. Musi być do niego adekwatne, a zatem jedynie nadmierne odstępstwa od czasu zwyczajowo koniecznego do wykonania określonych prac i procedur mogą być uznawane za tworzące stan nieuzasadnionej zwłoki. W konsekwencji, chociaż rozpoznawanie sprawy skarżącego wprawdzie trwa już dłuższy czas, to powoływane względy nie pozwalają na stwierdzenie, iż postępowanie prowadzone było rozwlekle i trwa do końcowego rozstrzygnięcia przez czas nieakceptowany w praktyce sądowej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nie ma uzasadnionych podstaw.

Na wstępie należy stwierdzić, że zgodnie z art. 6 ust. 2 pkt 2 ustawy, skarga powinna, poza spełnieniem wymagań przewidzianych dla pisma procesowego i żądania stwierdzenia przewlekłości postępowania w sprawie, której skarga dotyczy, zawierać przytoczenie okoliczności uzasadniających żądanie. „Przytoczenie okoliczności uzasadniających żądanie”, o których mowa w art. 6 ust. 2 pkt 2 ustawy, oznacza wskazanie czasu trwania postępowania świadczącego o

wystąpieniu przewlekłości, jak również konkretnych czynności procesowych, których sąd nie podjął lub dokonał wadliwie, powodując w ten sposób nieuzasadnioną zwłokę w postępowaniu. Obowiązkiem skarżącego jest wskazanie konkretnych czynności procesowych, których sąd nie podjął lub dokonał wadliwie, powodując w ten sposób nieuzasadnioną zwłokę w postępowaniu (zob. ostatnio postanowienie Sądu Najwyższego z 7 marca 2017 r., III SPP 6/17, niepublikowane). Skarżący w niniejszej sprawie podnosi zarzut przewlekłości postępowania przed Sądem Apelacyjnym w (...), oznaczając czas trwania postępowania w sprawie I ACa (...) w ten sposób, że wskazuje datę wniesienia apelacji, tj. 23 grudnia 2015 r. i niewyznaczenie rozprawy apelacyjnej do „dnia dzisiejszego”, czyli najpóźniej do dnia sporządzenia skargi, tj. 1 grudnia 2016 r., tym samym wskazując konkretną czynność procesową, której nie podjął Sąd Apelacyjny, a mianowicie wyznaczenie rozprawy. Nie ma zatem podstaw do odrzucenia skargi na podstawie art. 9 ustawy.

Jest bezsporne, że akta sprawy o sygn. I C (...) zostały przedstawione przez Sąd Okręgowy w R. wraz z apelacją skarżącego Sądowi Apelacyjnemu w (...) w dniu 30 marca 2016 r., a 2 grudnia 2016 r. Sąd odwoławczy wyznaczył termin rozprawy apelacyjnej na 18 stycznia 2017 r. Brak jest zatem podstaw do uznania trafności zarzutu skarżącego, jakoby Sąd ten był bezczynny w sprawie dłużej niż jest to konieczne dla rozstrzygnięcia sprawy. Faktycznie bowiem od dnia wpływu apelacji do Sądu Apelacyjnego do dnia wydania zarządzenia o wyznaczeniu rozprawy apelacyjnej upłynęło dziewięć miesięcy. Ustawa o skardze na przewlekłość nie określa wprost, jaki okres oczekiwania na rozpoznanie sprawy należy uznać za nieuzasadnioną zwłokę. W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się jednak, że o przewlekłości postępowania apelacyjnego można zasadniczo mówić w przypadku bezczynności sądu drugiej instancji polegającej na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej, która trwa co najmniej 12 miesięcy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 maja 2005 r., III SPP 96/05, OSNP 2005 nr 23, poz. 384; z dnia 16 marca 2006 r., III SPP 10/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 120; z dnia 21 marca 2006 r., III SPP 13/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 121; z dnia 18 maja 2016 r., III SPP 53/16, LEX nr 2056884, z dnia 14 lipca 2016 r., III SPP 55/16, LEX nr 2122413 oraz z 7 marca 2017 r., III SPP 6/17). W

niniejszej sprawie taki okres oczekiwania na wyznaczenie rozprawy apelacyjnej nie został przekroczony, wobec czego nie ma podstaw do stwierdzenia przewlekłości postępowania apelacyjnego.

Biorąc powyższe pod rozwagę, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

r.g.